

<i>Sygn. akt</i>	<i>III AUa 933/16</i>
------------------	-----------------------

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 maja 2017 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek
	Sędziowie:	SSA Stanisław Urban SSO del. Bożena Błachowicz (spr.)
	Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **17 maja 2017 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **C. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o rentę rodzinną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **2 września 2016 r.** sygn. akt **IV U 856/15**

I. **zmienia w całości zaskarżony wyrok, w ten sposób, że oddala odwołanie ,**

II. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krośnie na rzecz adwokata A. L. kwotę 553,50 zł (słownie pięćset pięćdziesiąt trzy złote 50/100) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu za obie instancje.**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 maja 2017 r.

Decyzją z dnia 30 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r. poz. 1440 ze zm.) odmówił wnioskodawczyni C. B. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu (...) synu W. B. stwierdzając, że wnioskodawczyni posiada własne źródło utrzymania – rentę rodzinną po zmarłym mężu i nie udowodniła, że zmarły syn przyczynił się w sposób istotny do jej utrzymania.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawczyni domagała się jej zmiany i przyznania dochodzonego świadczenia podnosząc, że pomoc zmarłego syna w płatnościach i zobowiązaniach była dla niej bardzo istotna. W. B. był kawalerem, pracował jako nauczyciel, posiadał mieszkanie służbowe w R., skąd jednak przyjeżdżał do S. i pomagał jej zarówno finansowo, jak i materialnie. Wnioskodawczyni podkreśliła, że jej stan zdrowia nie pozwalał na wykonywanie pracy zawodowej, a renta rodzinna po zmarłym mężu nie wystarczała na pokrycie kosztów mieszkania, lekarstw i wizyt lekarskich oraz bieżącego utrzymania. Wnioskodawczyni wskazała, że drugi zamieszkujący z nią syn był przez długi czas bezrobotny, a obecnie znajduje się w fazie likwidacji działalności gospodarczej, dlatego pomoc finansowa zmarłego syna była dla niej znacząca.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Zdaniem organu rentowego, brak podstaw do twierdzenia, że wnioskodawczyni choćby w części pozostawała na utrzymaniu zmarłego syna, który mieszkał osobno i prowadził odrębne gospodarstwo domowe. Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów, iż przed śmiercią systematycznie i regularnie przekazywał jej pieniądze, czy opłacał rachunki.

Wyrokiem z dnia 2 września 2016r., sygn. akt IV U 856/15, Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. i przyznał wnioskodawczyni C. B. prawo do renty rodzinnej po W. B. zmarłym dnia 8 maja 2015r.- począwszy od tej daty i stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego w zakresie nieustalenia ostatniej okoliczności istotnej dla uprawnień rentowych wnioskodawczyni oraz zasądził od organu rentowego na rzecz pełnomocnika wnioskodawczyni koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W pisemnych motywach powyższego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że C. B., ur. (...), posiada uprawnienie do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 9 marca 2008 roku mężu R. B. - na stałe w wysokości 1.174,12 zł netto. Wnioskodawczyni cierpi na liczne schorzenia, które wymagają stałej farmakoterapii, wizyt lekarskich oraz specjalnej diety. Dalej Sąd ustalił, że zmarły w dniu (...) syn wnioskodawczyni W. B. był kawalerem, pracował w Zespole Szkół w R. od dnia 1 września 1983 roku w pełnym wymiarze czasu pracy jako nauczyciel, a dodatkowo do dnia 1 września 2013 roku w Zespole Szkół w K.. Jego średnie wynagrodzenie z tytułu pracy w szkole w R. za 2013 rok wynosiło ok. 5.000 zł brutto, zaś za 2014 rok – ok. 4.800 zł brutto. W. B. posiadał mieszkanie służbowe w budynku Szkoły Podstawowej w R. i ponosił z tego tytułu opłaty: za czynsz, prąd, media, opłacał także prąd w mieszkaniu położonym w S. w kwocie ok. 120 zł miesięcznie. Mieszkanie to po śmierci R. B., męża wnioskodawczyni, było przedmiotem współwłasności C. B. w 5/8 części oraz jej dzieci: W. B., G. B. oraz D. N. – po 1/8 części. W. B. opłacał również podatek od nieruchomości za mieszkanie w S. w kwocie 65 zł. Dodatkowo W. B. opłacał czynsz za mieszkanie w S. w kwocie ok. 500 zł, a także pomagał matce w płatnościach za lekarstwa oraz za prywatne wizyty lekarskie i stomatologiczne, niekiedy partycypował również w kosztach wyżywienia matki. Sąd ustalił także, że drugi syn wnioskodawczyni G. B., jest kawalerem i mieszka wraz z matką w S.. Od 1 sierpnia 2014r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, która nie przynosiła dochodów, wcześniej był zarejestrowany jako bezrobotny. G. B. partycypował w kosztach utrzymania mieszkania w czasie, gdy posiadał pracę, ale od 2013 roku nie uzyskiwał dochodu, nie mógł też uczestniczyć w utrzymaniu mieszkania. Córka wnioskodawczyni mieszka w F. wraz z własną rodziną, a jej wynagrodzenie za pracę w wysokości ok. 2.000 zł i jest jedynym źródłem utrzymania rodziny.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków, którzy podali, że W. B. w znacznym stopniu przyczynił się do ponoszenia kosztów utrzymania wnioskodawczyni. Zeznania te zostały potwierdzone częściowo dokumentami – wyciągiem z konta bankowego W. B., który regularnie opłacał rachunki za media i za prąd naliczone za użytkowanie

mieszkania w S., a także podatki od nieruchomości, której był współwłaścicielem. Z zeznań sąsiadki L. M., jak i z zeznań rodzeństwa W. B. wynikało, że pomimo, iż posiadał on własne mieszkanie służbowe, to często przebywał u matki w S., gdzie robił dla niej zakupy (żywność, lekarstwa), woził do lekarzy itp. Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni, bowiem wskazany przez nią fakt przyczyniania się jej syna W. B. do jej utrzymania znalazł poparcie w innych dowodach przedstawionych w trakcie postępowania w tej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie ustalenia wymagało, czy wnioskodawczyni C. B., licząca w chwili śmierci syna 72 lata, spełniała przesłanki do otrzymania po zmarłym synu prawa do renty rodzinnej. W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło, że zmarły W. B. w znacznym stopniu przyczyniał się do ponoszenia kosztów utrzymania wnioskodawczyni, co przesądza o prawie odwołującej do renty rodzinnej na podstawie art. 71 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zaznaczył, że wprawdzie wnioskodawczyni posiada stałe własne źródło dochodu w postaci renty rodzinnej po zmarłym mężu, to jednak wysokość tego świadczenia uzasadnia przekonanie, że nie była ona w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb związanych z utrzymaniem, a więc ponieść koszty mieszkania, wyżywienia, ubrania oraz koszty wizyt lekarskich i leków, które winna zażywać. Sąd I instancji podkreślił, że wnioskodawczyni cierpi na poważne schorzenia jelita grubego i z tego powodu przebyła szereg zabiegów operacyjnych, a także w przyszłości planowane są u niej kolejne takie zabiegi, co wymaga środków finansowych, ale także dodatkowych środków na specjalną dietę. Pomocy takiej udzielał jej syn W. B. z uwagi na swoją dobrą sytuację materialną oraz fakt, że nie posiadał żadnej rodziny na utrzymaniu. Natomiast pomocy takiej wnioskodawczyni nie mogła otrzymać od syna G. B., który od 2013 roku nie uzyskiwał faktycznie żadnych dochodów, ani od córki, która jest jedynym żywicielem swojej rodziny i mieszka w innej miejscowości niż matka. Końcowo Sąd wskazał również, że rodzice posiadają prawo do renty rodzinnej po zmarłym dziecku w sytuacji, gdy przyczyniało się ono jedynie do ich utrzymania, natomiast warunkiem uzyskania tego świadczenia nie jest ani brak własnych źródeł dochodu przez rodzica, ani konieczność wyłącznego pozostawania na utrzymaniu dziecka.

W podstawie prawnej rozstrzygnięcia Sąd powołał przepisy art. 68-71 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jak również art. 477¹⁴ § 2 kpc.

Sąd podkreślił także, że stosownie do art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Zgodnie z art. 118 ust. 1 a w/w ustawy w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. W przedmiotowej sprawie dokonane ustalenia dotyczące przyczyniania się do utrzymania wnioskodawczyni przez jej zmarłego syna nastąpiło w trakcie postępowania sądowego na podstawie zeznań świadków oraz dodatkowych dokumentów związanych z analizą stanu konta zmarłego oraz faktu przeniesienia płatności za mieszkanie w S. na jednego ze współwłaścicieli. Wskazał zatem, że w zakresie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych takiej odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz pełnomocnika wnioskodawczyni koszty nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu na podstawie § 19 w zw. z § 12 ust. 2

w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz.U.2013, poz. 461).

Wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 2 września 2016r., sygn. akt IV U 856/15 zaskarżył apelacją pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J..

Apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na stwierdzeniu, iż zmarły W. B. przyczynił się do utrzymania wnioskodawczynie w stopniu skutkującym przyznaniem jej prawa do renty rodzinnej; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 71 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2016r., poz. 887 ze zm.) polegające na jego błędnej wykładni i w konsekwencji stwierdzeniu przez Sąd, że wnioskodawczynie spełniła warunki do ustalenia prawa do renty rodzinnej określone w tym przepisie.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało jedynie, że zmarły W. B. pomagał rodzinie zarówno bratu G. B. - co wynika z dołączonych faktur, jak i matce. W żadnym natomiast razie nie można stwierdzić, że przyczynił się do utrzymania wnioskodawczynie, która posiada własne źródło utrzymania w postaci renty rodzinnej po zmarłym mężu. Wskazał również, że G. B. w okresie od 2008-2013 pracował w charakterze stolarza, następnie pobierał zasiłek dla bezrobotnych do 2014r., a od lipca 2014 prowadził własną firmę. W związku z prowadzoną działalnością otrzymał ze środków unijnych 40.000 zł. Zatem, w ocenie organu rentowego, syn wnioskodawczynie G. dysponował własnymi środkami pieniężnymi, a skoro zamieszkiwał z matką, prowadząc wspólne gospodarstwo domowe, to nie sposób przyjąć, iż nie przyczynił się do wspólnego utrzymania. Zakład zauważył także, że zmarły W. B. był użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w S., a zatem podatek, czy inne opłaty związane z utrzymaniem przedmiotowej nieruchomości były jego obowiązkiem wynikającym wprost z faktu posiadania statusu użytkownika wieczystego w/w nieruchomości i nie stanowiły przyczyniania się do utrzymania wnioskodawczynie. Podkreślił także, że wnioskodawczynie słuchana w charakterze strony podała, że od śmierci syna ponosi wszystkie koszty swojego utrzymania i na jej utrzymaniu pozostaje także bezrobotny syn G., a zatem, w ocenie organu rentowego, własne środki finansowe jakie obecnie posiada wnioskodawczynie pozwalają jej na zapewnienie sobie utrzymania, a nawet wsparcie syna G..

W związku z powyższym organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawczynie wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona, a jej uwzględnienie wywołało skutek w postaci orzeczenia reformatoryjnego.

Zaskarżony wyrok jest bowiem wynikiem przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji zakresu swobodnej oceny dowodów, zastosowania oceny dowolnej i w następstwie tego błędnego ustalenia stanu faktycznego, a w dalszej kolejności wadliwej oceny prawnej i bezpodstawnego ustalenia prawa do żądanego świadczenia.

Na wstępie należy przypomnieć, że przedmiotem sprawy było prawo do renty rodzinnej dla matki zmarłego w dniu(...). W. B., przy czym nie było sporne, iż w dniu śmierci spełniał on warunki wymagane do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy stosownie do art. 65 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 71 cyt. ustawy rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania;
- 2) spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust.5 tej ustawy.

Jedynie sporne pomiędzy stronami było spełnienie przez wnioskodawczynię przesłanki określonej w w/w art. 71 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej.

Sąd Okręgowy ustalił, że zmarły W. B. w znacznym stopniu przyczyniał się do ponoszenia kosztów utrzymania wnioskodawczyni, co przesądza o prawie odwołującej do renty rodzinnej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak ustaleń Sądu I instancji i uznał, że odwołanie wnioskodawczyni nie jest zasadne.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed Sądem I Instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji”, wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed Sądem I instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku Sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124).

Należy podkreślić, że renta rodzinna jest świadczeniem ubezpieczeniowym o charakterze majątkowym i alimentacyjnym. Jej celem jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów kompensaty środków utraconych wskutek śmierci zobowiązanego do alimentacji. Renta rodzinna dla rodziców nie jest świadczeniem powszechnym. Po śmierci dziecka przysługuje tylko wtedy, gdy sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II Uk 65/11). Wymagane ustawowo przyczynianie się do utrzymania rodziców nie stanowi przesłanki i nie uzasadnia nabycia prawa do renty rodzinnej po dziecku, jeżeli nie polega na obiektywnej konieczności utrzymywania rodziców przez ubezpieczonego. Konieczne jest co najmniej „częściowe pozostawanie na utrzymaniu” dziecka, gdy rodzic nie posiada niezbędnych środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Nie każda pomoc będzie traktowana jako przyczynianie się do utrzymania w rozumieniu art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albowiem dorosłe dzieci mają obowiązek pomocy w utrzymaniu rodziców. „Przyczynianie się do utrzymania „zachodzi tylko wtedy, gdy realizowane jest wobec pozostawionych w niedostatku rodziców. Podniesienie statusu materialnego, polepszenie standardów życia, nie może być traktowane jako zapewnienie niezbędnych środków zaspokajających podstawowe potrzeby funkcjonalne uprawnionych.

Jak wynika z materiału sprawy wnioskodawczyni dysponuje własnym źródłem utrzymania i nie udowodniła, iż z ryzykiem niedostatku znalazła się po śmierci syna W. B., przy czym nie jest właściwe porównywanie jedynie wysokości uzyskiwanego przez nią świadczenia z dochodami zmarłego syna. Samo takie porównanie, choć wypada korzystnie dla wnioskodawczyni, nie przesądza o „przyczynianiu się do utrzymania” w rozumieniu art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Natomiast zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje na takie fakty. W szczególności należy zauważyć, że opłacanie przez W. B. należności wynikających z załączonych do odwołania faktur, można traktować co najwyżej jako pomoc jego bratu G. B.. Z faktur tych nie wynika bowiem, że do zapłaty tych należności związanych z utrzymaniem mieszkania zobowiązana była C. B.. Według umów dysponentem wszystkich mediów, zobowiązanym także do ponoszenia ich kosztów, był G. B.. Ponadto rejestr transakcji z konta zmarłego W. B., załączonego do akt, potwierdza jedynie jedną wpłatę z tytułu użytkowania lokalu mieszkalnego dokonaną w dniu 14 maja 2015 r. na kwotę 481,44 zł.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że W. B. jako użytkownik nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) także zobowiązany był do ponoszenia kosztów związanych z tą nieruchomością.

Do akt nie dołączono żadnych dowodów na okoliczność wyłącznych kosztów utrzymania wnioskodawczynie, kosztów leczenia, czy innych, których nie była w stanie ponieść sama. Materiał w postaci dokumentów nie wskazuje więc na partycypowanie zmarłego w kosztach utrzymania wnioskodawczynie w związku z ryzykiem niedostatku, w którym ewentualnie miałyby się znaleźć. Z samego zaś oświadczenia, że przed śmiercią przyczynił się do jej utrzymania, nie może wynikać materialna podstawa przyczynia renty rodzinnej. Pomoc w bieżących wydatkach to nie to samo co przyczynianie się do utrzymania w rozumieniu przepisu art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, warunkującego nabycie prawa do renty rodzinnej, zwłaszcza, że W. B. często i przez dłuższe okresy przebywał w mieszkaniu w S., a zatem kupując żywność oraz inne artykuły, zapewniał także własne potrzeby.

Nie można także pominąć zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. G. B. zeznał, że brat pomagał matce „by zyskała lepszy komfort życia” w innym razie „renta musiałaby jej wystarczyć”. D. N. potwierdziła, że W. B. „ponosił wydatki z zabieraniem wnioskodawczynie na wczasy i wycieczki”. Tymczasem, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, pojęcie „przyczynianie się do utrzymania „ zawarte w cyt. wyżej art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odnosi się do zapewnienia środków do życia w podstawowym zakresie i nie obejmuje wszelkich wydatków rodziców. Nie oznacza zwiększenia ich dochodów, lecz wynika z partycypowania w kosztach ich utrzymania, którego sami nie mogą sobie zapewnić. Nie może być rozumiane jako „dodanie”, „przysporzenie” środków finansowych lub rzeczowych i przez to podniesienie statusu materialnego rodziców, w sytuacji, gdy mają zapewnione utrzymanie z własnych środków (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 65/11, z dnia 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13). Taki też pogląd prezentował Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, m.in. w wyroku z dnia 20 lutego 2013 r., III AUa 1187/12, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu z dnia 15 lutego 2012 r. III AUa 1657/11.

W tej sytuacji - skoro wnioskodawczynie nie wykazała, że spełniła wszystkie ustawowe przesłanki warunkujące nabycie prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu W. B. - zasadna była odmowa przyznania prawa dożądanego świadczenia na podstawie powołanych na wstępie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Dlatego Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację ZUS i zgodnie z treścią art. 386 § 1 k. p. c. zmienił zaskarżony wyrok orzekając co do istoty sprawy.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczynie z urzędu orzeczono na podstawie § 19 w zw. z § 12 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461) i § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata (Dz. U. z 2015r. poz. 1801).